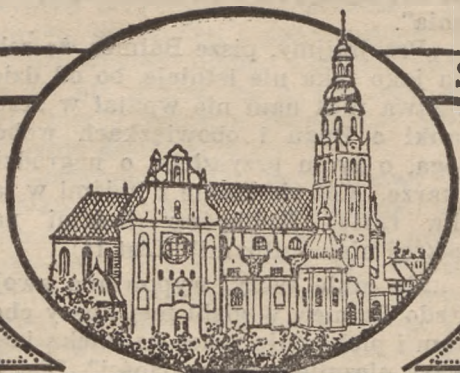


# TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.  
Opłata 10 groszy za egzemplarz  
do puszdki roznosiciela. —  
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:  
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.  
Telefon nr. 1075.  
Redakcja:  
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny  
w Bydgoszczy.

Rocznik IV

Bydgoszcz, dnia 17 grudnia 1933

Numer 51

## Prostujcie drogę Pańską!

Ewaneglja św. z niedzieli dzisiejszej mówi nam o tem jak żydzi posłali z Jeruzolimy kapłanów i lewitów do Jana, aby go spytali kim jest. Jan św. wyznał, że nie jest Chrystusem, ale poprzednikiem Mesjasza, zapowiadającym przyjście jego: „Jam jest głos wołającego na puszczy: Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz prorok“.

Kościół święty temi słowy odzywa się do nas w trzecią niedzielę adwentu i napomina nas, ażebyśmy prostowali drogę życia naszego przed przyjściem Zbawiciela na świat w Boże Narodzenie.

Co wykrzywią drogę życia naszego? — Grzechy!

A co prostuje drogę życia naszego? Sakrament Pokuty, bowiem w Sakramencie Pokuty kapłan odpuszcza nam mocą Bożą grzechy, wyznane na spowiedzi św. i w ten sposób droga życia naszego wykrzywiona przez grzech staje się znowu prostą.

Nieocenionym darem Bożym jest spowiedź św. dla nas, bo ona duszę naszą uświęca, przywraca jej życie Boże i pomnaża je. Dlatego też Kościół św. zachęca nas, ażebyśmy mianowicie w czasie adwentowym przystępowali do spowiedzi św. i dusze nasze oczyścili z grzechów w Sakramencie Pokuty św. W ten sposób godnie przygotowujemy się na przyjście Zbawiciela na świat w Boże Narodzenie.

Starodawnym pięknym zwyczajem wierni przystępują w adwencie do Sakramentów św.

Jedną część parafjan spełniła już swój obowiązek adwentowy. Jednakże pozostaje jeszcze duża część obojętnych. Do tych wszystkich odzywam się jeszcze w ostatnim tygodniu adwentu słowy św. Jana: Prostujcie drogę Pańską! Oczyśćcie dusze wasze z pyłu grzechowego w spowiedzi adwentowej, ażebyście uświęceni Sakramentami św. w świętej radości mogli obchodzić Boże Narodzenie. **Ks. Sk.**

## Rozrzewniający przykład umiłowania spowiedzi przez wychodźcę.

Ks. Ignacy Posadzy, rektor Seminarjum Zagranicznego w Potulicach przytacza w drugim numerze „Głosu Seminarjum Zagranicznego“ rozrzewniający przykład umiłowania spowiedzi przez wychodźców w Brazylii.

„Kiedy odwiedzałem — pisze — naszych wychodźców w Brazylii, opowiadano mi, jak to jednego z gospodarzy przygniotło drzewo w lesie.

Wyciągnęli go napol żywego. Biedaczek prosi o księdza. Ale jakto, mój Boże, posłać po księdza, kiedy kapłan i za 12 godzin nie przyjedzie, a oczy nieszczęśliwego już mgłą śmierci zachodzą. Więc na ciekawy wpadają pomysł:

— Niech się matce biedaczek wyświadczy — radzą.

I matka splakana siada przy łożu umierającego syna. A on przed nią spowiedź odprawia generalną z całego życia. A ona mu potem krzyżyk święty kreśli na czole na drogę wiekuistą.

Chwilę potem synaczek jej oczy zamknął na zawsze. Po pogrzebie matczyńsko stroskane idzie do odległego Nova Trento, by tam księdzu wyznać grzechy synowe i prosić dłoń o rozgrzeszenie.

Czy to nie wzruszające?”

A my od siebie dodamy: i zawstydzające niejednego z naszych obojętnych katolików, którzy chociaż blisko mieszkają przy kościele parafjalnym jednak lekceważą sobie spowiedź, rzadko do niej uczęszczają i zapominają nawet o spowiedzi adwentowej.

## Nowość liturgiczna!

Zamiast „Służby Bożej“ będziemy teraz **Piątek, 22. 12. Suche Dni zimowe, Post ścisły** na ważniejsze dni tygodnia podawali

### KALENDARZYK LITURGICZNY.

#### Trzeci tydzień Adwentu.

#### Niedziela, 17. 12.

Cała Msza św. dzisiejsza jest przepelniona uczuciem radości, którą Kościół oczekujący ze wzruszeniem Zbawiciela chce przepoić dusze nasze.

„Pan blisko jest — mówi epistoła — radujcie się“. W ewangelji św. Jan, poprzednik Mesjasza, zapowiada przyjście Jego.

**Czekajmy więc w świętej radości „laski nawiedzenia Bożego“.**

#### Środa, 20. 12. Wigilja św. Tomasza, **Suche Dni zimowe, Post ścisły.**

Msza tej środy zaczynająca się od słowa „Rorate“ dała podkład do znanej Mszy, roratami zwanej, której treścią osoba Zbawiciela: oczekiwana i wymodlona (introit), zapowiedziana przez proroka (lekcja) i ogłoszona Marji (ewangelja).

#### Czwartek, 21. 12. **Św. Tomasza Apostoła.**

Dziś święto apostoelskie przerywa nastroj adwentowy. Stajemy w wieczerniku, gdzie są Apostołowie i czekają na zmartwychwstałego Chrystusa. Tomasz jest teraz. Jego niewiara ma uzdrowić naszą niewiarę. Słowa św. Tomasza: „Pan mój i Bóg mój“ mają być pocihu odławiane przy podnoszeniu Hostji i Kielicha, co Pius X. odpustem obdarzył.

Msza znowu przygotowująca na przyjście Chrystusa. Blisko jesteś Panie! W lekcji (Jz. 11, 1—5) jedno z najpiękniejszych prorocत्व mesjańskich. W ewangelji przeżywamy dalszą historję zaczęta w poprzed. środę. Idziemy z Marją w odwiedziny do św. Elżbiety. Dziś pierwszy skutek odkupienia, to uświęcenie Janna Chrzczic, w żywocie matki

#### Sobota, 23. 12. **Suche Dni zimowe, Post ścisły**

„Przyjdź, okaż nam Oblicze Twoje, Panie“ (introit). Przed Kyrie 5 lekcji, tyleż kolekt i graduałów. Jaka mozaika myśli, wskazań i pouczeń. W modlitwach przeważa kontrast: nasza nędza z jednej, a zbawcza ręka, wybawienie przez Boga z drugiej strony (my zasmuceni, utrapieni, zamroczeni — a tu światło, radość i lekarstwo ma przyjść: o nie prosimy słowami 18 i 79 ps., które stanowią graduały tej Mszy). Dziś ostatni dzień Adwentu w t. r. Kościół z radością zapowiada: „Oto wszystko się spełnia, co przez Anioła zapowiedziane było Dziewicy Marji“.

#### Niedziela, 24. 12. **Czwarta niedziela Adwentu. Wigilja Bożego Narodzenia.**

Dziś wigilja przed niedzielą nie ustąpiła. Msza św. tchnie radosnem oczekiwaniem, które już ma się zakończyć i zamienić się w pełną radość.

**Postu dziś niema** z powodu niedzieli, która nigdy postu nie przyjmuje. **Dziś spożywa się wieczerę wigilijną.**



## Do wątpiących.

Jednym z największych apologetów (obrońców) wiary katolickiej i Kościoła był słynny filozof i teolog hiszpański Jakób Balmes (1810—1848).

Jako współpracownik pisma „La Sociedad“ drukował Balmes sławne „Listy do sceptyka“ (wątpiącego). W tych listach Balmes z nadzwyczajną bystrością i żarliwą miłością Boga i Kościoła zwalczał niewiarę i obojętność religijną ówczesnego czasu.

„Uważam, pisał Balmes, brak wiary, jako charakterystyczną plagą teraźniejszości i najstraszliwszą karę, którą Bóg zesłał na dzisiejsze pokolenie ludzkie“ (list I).

W innym liście pisze: „Niejeden wyśmiewa się z religii i wrogo się do niej odnosi, dopóki jest zdrowy i silny i szczęście życiowe mu towarzyszy. Ale gdy tylko jego fortuna życiowa się pogorszy, gdy zjawi się choroba i herold (posłaniec) śmierci stanie u łóżka, i gdy pozna, iż ledwie wąża nie dzieli go od przejścia do wieczności — wtedy przestaje wątpić, ciężko mu na sercu i lęka się. Rozgląda się wtedy za światłem, a gdy go nigdzie nie dostrzeżga, przypomina sobie wiarę — ale

wiara nie odpowiada, bo ją wyrzucił precz; zwraca się do Boga, ale Bóg już nie słyszy, bo zapóźnione są te wołania“.

„Przyjmijmy, pisze Balmes, że religja jako taka nie istnieje, bo od dzieciństwa nikt nam nie wpajał w serce nauki o Bogu i obowiązkach wobec Boga, o życiu przyszłym, o nagrodzie i karze. Cóż się stanie z ludźmi w takim razie? Bylibyśmy ludźmi nawskroś niemoralnymi“ (List 14).

„Co mnie tyczy, wypowiada swoje credo Balmes, w głębi mej duszy chowam i pielęgnuję wiarę katolicką jako skarb niezmierniejszej wartości“ (List I).

## Translokacja.

Prześwietna Władza Duchowna powołała Ks. Bronisława Müllera z dniem 9-go bm. na wikariat do Pleszewa. Miło mi tu podkreślić, że Ks. Dobrodziej Müller spełniał obowiązki swoje bardzo sumiennie i gorliwie tak w kościele jak i poza kościołem w pracy społecznej przez półtora roku na stanowisku wikariusza w parafji naszej.

Na nowej placówce duszpasterskiej życzę Mu z całego serca czerstwego zdrowia i obfitego błogosławieństwa Bożego. Niechaj Bóg prowadzi. **Ks. Proboszcz.**

## Absynkencja a formy towarzyskie.

Przez całkowitą abstynencję wielu, doprowadzić do powszechnego umiarkowania, oto racja bytu idei abstynenckiej. Jedną z głównych przeszkód na drodze jej rozwoju są niewątpliwie pijackie zwyczaje towarzyskie. Alkohol do tego stopnia wgrzył się w tradycję ludzkości, że wielu uroczyści bez niego nawet wyobrazić sobie nie możemy. Nawet przy zwykłych odwiedzinach podaje się dziś często alkohol. Jak ma się w takich razach zachowywać abstynent jako gość? Grzecznie się wtedy wymówić powinien, choćby gospodarz bardzo nalegał. Jednakowoż ze zjedzenia jednego cukru z konjakiem, nie należy robić kwestji złamania przyrzeczenia. Spokojnie może również abstynent spożyć leguminę lub tort, lekko skrapiany dla zapachu napojem alkoholowym. Tak samo zagadnienia toastów nie należy stawiać na ostrzu noża. Abstynencja jako taka nie występuje przeciwko zwyczajowi toastowania, dąży jedynie do tego, aby „zdrowia“ wznoszono zdrową wodą lub innymi napojami bezalkoholowymi. Częściowo to się już przyjęło. Abstynent po-

## Jak powstał Rok Kościelny?

### Okres Wielkanocny.

Tak, jak obecnie przedstawia się rok kościelny ze swymi okresami świątecznymi, nie było od początku. W czasach apostołskich i poapostołskich nie znano święta ani okresu Bożego Narodzenia. Tak samo czas wielkanocny nie istniał w tej formie, co teraz. Takie wielkie święta, jak Boże Narodzenie i Objawienie Pańskie (Trzech Króli) nie były całkiem znane w pierwszych dwu wiekach. Dzień Zmartwychwstania i Zesłania Ducha św. były jednak obchodzone już przez Apostołów, bo te święta są pochodzenia żydowskiego, i przed Chrystusem obchodzili je żydzi wedle swoich przepisów. Ale w chwili zjawienia się chrześcijaństwa i powstania Kościoła dwa wielkie wypadki w dziejach naszego zbawienia przyłączyły się na wieki do tych, dwu świąt żydowskich, i przez to stały się chrześcijańskimi. Do żydowskiej pamiętki wyzwolenia z Egiptu przyłączyła się pamiętka zmartwychwstania Chrystusowego; stąd nastąpiło uchrześcijanienie Wielkanocy. Zaś ze świętem żniw i rocznicą nadania praw na górze Synaj schodzi się Zesłanie Ducha św. W ten sposób 50-ty dzień po Wielkanocy zostaje drugim największym i najstarszym świętem w Kościele. Tak te dwie uroczyści, początkiem sięgające czasów Mojżesza, ale złączone z dwoma największymi dziełami zbawczymi Chrystusa: jego zmartwychwstaniem i zesłaniem Ducha św., są podkładem, fundamentem pod dalszą budowę roku kościelnego. I tak, obchód Zesłania Ducha św. nasuwał myśl o święceniu pamiętki Wniebowstąpienia. Co też wnet nastąpiło (już w IV. w.). Podobnie Wielkanoc wnet naprowadziła na obchodzenie W. Tygodnia, (Niedzieli Palmowej, Wielkiego Czwartku, W. Piątku, i W. Soboty). W ten sposób już dość wcześnie zarysował się

wyraźnie układ czasu wielkanocnego.

Ale skąd Post czy Przedpoście przed Wielkanocą? Skąd wigilje przed niedzielą Zmartwychwstania i Zesłania? Dlaczego te dwa święta mają osobliwą oktawę?

### Wigilja Wielkanocna.

Wigilja wielkanocna (W. Sobota dziś) to było nocne czuwanie i nocna liturgia, w czasie której dawano życie łaski tym, co go potrzebowali — katechumenom. Bo w tę noc Chrystus zwyciężył śmierć, grzech, szatana i nad ranem zmartwychwstał. W tę noc wielką, w noc zmartwychwstania nowi kandydaci na członków Kościoła przyjmowali trzy sakramenta: chrzest, bierzmowanie, eucharystję. Była to wielka uroczyść. Przytem modlono się, czytano Pismo św., egzaminowano katechumenów, śpiewano i czekano na Pana, który w Eucharystji przychodził. Dołączono potem do powyższych ceremonij święcenie światła (stara bardzo ceremonia, od żydów pochodząca) czyli paschału, święcenie wody chrzcielnej. Tak obchodzono tylko noc przed Zmartwychwstaniem, bo wtedy tylko udzielano chrztu. Później dla tych, co z pewnych przeszkód, nie mogli przyjąć chrztu z W. Soboty na Wielkanoc, zaprowadzono taką samą wigilję i termin chrztu przed Zesłaniem Ducha św. Faktem jest jednak, wigilja (= czuwanie) wielkanocna stała się wzorem dla wszystkich innych wigilij, jakie kiedykolwiek obchodzono przed daną uroczyścią, ale już bez katechumenów i bez udzielania chrztu. Z czasem przeniesiono nocne nabożeństwo wigilijne na dzień poprzedni, i tak jest np. z W. Sobotą. (Wigilja Bożego Narodzenia) zachowała w części charakter dawnej wigilij). To samo stało się ze sobotą przed niedzielą Zesłania Ducha św. Skąd Post i to przed Wielkanocą? Znowu trzeba cofnąć

się wstecz i przypatrzeć się przygotowaniu, jakie czynili do chrztu katechumeni.

### Wielki Tydzień.

Jaki cel przyświecał Kościołowi przy zaprowadzaniu Kwadragesimy (40-dniowego Postu) i czy pamięć na 40-dniowy post samego Chrystusa zadecydowała o wprowadzeniu tegoż do praktyki kościelnej.

Post jest wyrazem smutku i umartwienia. Sam Chrystus powiedział uczniom swoim i żydom, że będzie czas, gdy w Kościele pościć będą. Według nauki św. Pawła Kościół to oblubienica Chrystusa a Chrystus oblubieniec, który zawsze stoi obok swej oblubienicy. Jeszcze za życia ziemskiego Jezus dał wyraz tej myśli, że Kościół czyli uczniowie i wierni będą mieli smutek i pościć będą, gdyż oblubieniec od nich będzie wzięty. „Czyż synowie oblubienicy smucić się mogą, póki z nimi jest oblubieniec? Aleć przyjdą dni, gdy będzie wzięty od nich oblubieniec, a wtedy będą pościć“. (Mat. 9, 15).

Tak było przy śmierci Chrystusa. Pamiętkę tej rozłąki oraz strasznych cierpień i śmierci krzyżowej swego oblubienca Kościół zawsze przechowywał i co roku ją obchodził.

W powyższych zatem słowach Chrystusa należy szukać początku W. Postu. Zachowanie ścisłego postu w „dni rozłąki z mistrzem“ t. z. W. Piątek i W. Sobotę było praktyką dosyć powszechną w czasach apostołskich i w 2-gim wieku. Niektórzy nie przez te dwa dni nie jedli, inni tylko suche owoce. Było to prawdziwe współczucie z cierpiącym Chrystusem a raczej smutek i tęsknota za Nim, bo odszedł. Tak tedy męka i śmierć Chrystusa stały się dla Kościoła miarodajne przy ustawianiu kościelnego okresu postnego. W 3-cim wieku rozciągnięto post dwudniowy na cały W. Tydzień, ale już nie poszczono tak surowo.



## Popierajcie ruch abstynencki!

winien poprosić o napój bezalkoholowy lub trącić szklanką z herbatą; może także wzniesć toast, zwłaszcza, jeśli inni od niego oczekują tego, byleby nie złamał zasady niepicia napojów alkoholowych.

Jako gospodarz we własnym domu stosuje abstynent praktyki zależne od okoliczności. Są abstynenci konsekwentni, którzy alkoholu gościom nie podają, a niektórzy nawet przyrzeczeniem do tego się zobowiązują. Ze względu jednak na to, że abstynencja jest tylko środkiem do celu, nie należy podawać alkoholu, zwłaszcza podczas wielkich proszonych przyjęć, uważać za sprzeniewierzenie się zasadom abstynencji. Należy jednak zawsze obok napojów alkoholowych stawiać napoje bezalkoholowe. Zaleca się nie podawać nigdy napojów wysokoprocentowych. Zawsze jednak abstynent dążyć do tego powinien, aby jak najrzadziej, możliwie nigdy osobście nie nakłaniał gości swych do wyboru napojów alkoholowych. Ab-

stynent oczywiście na to zważać powinien, aby żaden z gości z domu jego nie wyszedł pijany. Podobno nigdy to się nie zdarza, bo nawet „zawodowi” pijacy potrafią uszanować przekonania gospodarza.

Abstynencja jako ruch ideowy ma wielkie znaczenie wychowawcze. Zadaniem jej jest wnieść w świat nową, szlachetną, tak konieczną dziś radość. Dlatego towarzystwa abstynenckie powinny od czasu do czasu urządzać zabawy, wycieczki, herbatki, aby światu wykazać, że można się bawić daleko lepiej bez alkoholu, aniżeli przy kieliszku. Uprzejmością i ciepłem sercem powinien abstynent przyjmować gości, aby nawet nie poczuli braku butelki na stole, a alkohol zastępować trzeba napojami bezalkoholowymi, owocami, konfiturami i t. p., póki ludzkość w postępie swej kultury i techniki nie wynajdzie wymarzonego eliksiru życia, któryby całkowicie zastępował alkohol, potęgował rzeczywistość siły człowieka i wolny był od

złobnych skutków narkotyku. Abstynent zawsze powinien być człowiekiem grzecznym i uprzejmym, aby przez swą wstrzemięźliwość nie uchodził za człowieka nieokrzesanego, nieużytego i śmiesznego, co mogłoby tylko szkodzić jemu i idei. Przytem powinien być człowiekiem silnego charakteru, ale nigdy nie fanatykiem. Powinien stosować się do ogólnie przyjętych form towarzyskich, ale starać się też musi o to, aby te formy stosowały się również do niego jako abstynenta. Reforma towarzyskich zwyczajów na korzyść abstynencji dokonać się musi na drodze stopniowej ewolucji; abstynencja bowiem nie jest rewolucją, ale ewolucją i tylko środkiem do celu. Wywalczyć zatem muszą sobie abstynenci w imię zdrowej demokracji wolność abstynenckich przekonań i poszanowanie abstynenckich zwyczajów. Nie odrywamy nikogo gwałtem od ognistego nektaru; niechże też nikt nas do picia nie zmusza!

M. Kr.

### Wielki Post.

W niespełna sto lat, gdy już przesładowania Kościoła miały się ku końcowi i gdy pokój nastąpił po edykcjach medjołańskim, widzimy post przedwielkanocny rozciągnięty na 36 dni przed Wielkanocą. W jakiś czas, w każdym razie po Grzegorz W. († 604) w Rzymie najpierw wyrównano liczbę 40 i W. Post odąd zaczyna od Środy Popielcowej.

Teraz dopiero 40-dniowy Post był nadsładowaniem dosłownym tygodniowego również postu Chrystusowego.

Staro-lacińska nazwa „quadagesima” = „czterdziesty dzień” przed Wielkanocą, wskazywała pierwotnie tylko na początek W. Postu, później dopiero objęto nią cały czas postny.

### Znaczenie W. Postu — dawniej.

Nie należy jednak zapominać o tem, że w pierwszych 6-ciu wiekach W. Post miał charakter wybitnie wychowawczy, był postem przygotowującym do chrztu tych, którzy w najbliższą W. Sobotę mieli stanąć w chrzcielnicy i przyjąć imię wyznawcy Chrystusa. Dziś jeszcze z tekstów mszalnych, na każdy dzień W. P. osobnych, można dokładnie wyczuć ten charakter przygotowawczy, te nauki i cnoty, które wpajano katechumenom. Post od czasów apostoelskich uchodził za bramę, przez którą się wchodziło do życia chrześcijańskiego. Życie chrześcijańskie, to życie umartwione, to życie dla duszy, to walka z ciałem i jego żądzami, a nie tak nie umysławiało tego wszystkiego, jak właśnie post. Stąd słuszny wniosek, że W. Post był głównie dla katechumenów przeznaczony, oni mieli z niego korzystać, a potem pokutnicy, którzy po chrzcie wrócili do zbrodni przez Kościół bezwzględnie tępiących. A na ostatku chrześcijanie obchodzili czas postny przeżywając wraz z katechumenami te nastroje, które niegdyś sami osobście przeżyli przygotowując się do chrztu. W zachodnim łac. Kościele na początku Postu (we Środę Popielcową) zaczynali publiczni pokutnicy

swą pokutę. Do uczynków pokutnych należał post, stąd musieli ściśle przestrzegać tej praktyki.

### Znaczenie W. Postu — dzisiaj.

Dziś już niema ani katechumenów ani publicznych pokutników, więc i tych poważnych przygotowań do obchodu Wielkanocy niema. Ale zostało przygotowanie, które obowiązuje wszystkich wiernych, choć nie są pod żadną karą czy zakazem. To przygotowanie zasadza się na modlitwie, poście i dobrych uczynkach. Wielkanoc została i dla nowożytnych katolików dniem pamiętkowym po największym czynie zbawczym Chrystusa. Wielkanoc jest nadal terminem, obowiązkowej Komunii św. Nietylko dawni neofici przyjmowali ją w tym dniu, ale także wszyscy wierni przeżywali razem z nimi nastroje wielkanocne, wspominali sobie własny chrzest i pierwszą Komunię św.

Zostały po dzisiejszy dzień we mszale stare msze wielkopostne jako pamiętki czcigodne i ślady wielkiej niegdyś gorliwości Kościoła o nową latorośl, o nowych swych członków i nowe swe dzieci. Treść tych formularzy przypomina nam ich pierwotny cel: a nim było przygotowanie do chrztu i Komunii. Niema w nich (aż do Niedzieli Palmowej) prawie żadnej wzmianki o cierpieniach i Drodze Krzyżowej Chrystusa. Chrzest i pokuta tylko stanowią jądro wielkopostnej liturgii. Starożytność chrześcijańska nie zajmowała się tyle Męką Pańską, co nowsze czasy, a w każdym razie przed Niedz. Palmową nie stawiano tego tematu na pierwszym miejscu.

### Katechumenat a Post.

Jak to już powiedziano wyżej, powstanie W. Postu i Przedpościa ściśle związane jest z rozwojem i praktyką katechumenatu. Przygotowanie bowiem do przyjęcia trzech sakramentów (chrztu, bierzmowania i Eucharystji) zaznaczyło się wyraźnym piętnem na liturgicznych tekstach W. Postu. I można powiedzieć, że katechumenat wpłynął w pierwszym rzędzie

na zaprowadzenie praktyki wielkopostnej.

Podobnie wpłynęła instytucja katechumenatu na powstanie dwu najdawniejszych oktaw: wielkanocnej i Zesłania Ducha św. Bo katechumeni, przyjmując trzy sakramenta w samą noc Wielkanocy, nie mieli dokładnych pouczeń o samych sakramentach św., przeciwnie przed chrztem nie mogli nawet bliźszego i dokładniejszego wiedzieć o mierzwowaniu, a zwłaszcza o Eucharystji. Dlatego przez cały tydzień po otrzymaniu łaski i życia wiecznego przy chrzcielnicy, pobierali uzupełniające i pogłębiające pouczenia o łasce, Mszy św., Eucharystji i wogóle o sakramentach. Przychodzili zatem do świątyni, (bazylik czy kościołów biskupich) w białych szatach i przez całą oktawę (7 dni) byli główną troską nauczającego Kościoła. Ze tak było dowód na to mamy w dochowanych do dziś formularzach mszalnych na tydzień po Zesłaniu a głównie na oktawę wielkanocną. Ósmego dnia kończyła się ta nauka neofitów; oni zdejmowali białe szaty, i kończyła się oktawa Wielkanocy względnie Zesłania Ducha św.

Czas Wielkanocny zawdzięcza swe powstanie i uposażenie w bogatą i urozmaiconą treść dwom okolicznościom: 1) obchodowi śmierci, zmartwychwstania Chrystusa i zesłania Ducha św., 2) przygotowania, wniebowstąpienia Chrystusa i zesłania Ducha św., 2) przygotowania katechumenów do przyjęcia trzech sakramentów (chrztu, bierzmowania, Eucharystji). Trzeba dodać, że na północnej półkuli trafnie ten okres liturgiczny przypada na porę wiosenną, kiedy w przyrodzie jest czas zasiewu, kiełkowania, kwitnienia i wzrastania. Chrystus złożony do grobu, potem wzbudzony do życia, zmartwychwstał — to znów katechumen zanurzony w wodach chrztu (złożenie do grobu z Chrystusem) i powstanie jego czyli przebudzenie się do życia nadprzyrodzonego (zmartwychwstanie na duszy), oto obrazy wzajemnie się uzupełniające.



## Dzień trzeźwości

obchodzimy dziś z rozporządzenia Władzy Duchownej.

Z tego powodu będą stosowne kazania a **Tow. Abstynentów** wraz z Bractwem Wstrzemięźliwości urzęda

### UROCZYSTE ZEBRANIE

z bardzo ciekawym referatem i deklamacjami w salce parafjalnej o godzinie 4-tej po poł. Wszystkich jak najserdeczniej zapraszamy.

## Złote myśli.

Jeżeli nie przyczynicie się do zwalczania alkoholizmu, to zaniedbujecie chorobę, która pożera rdzeń społeczeństwa, niszczy szczęście domowe i wyrządza może więcej nieszczęść niż jaka inna przyczyna w naszym wieku.

**Ks. Kard. Manning.**

Abstynent, to nie ten, co nie może pić albo nie śmie pić albo nie ma za co pić, tylko ten, co nie pije, bo nie chce pić.

## Parafjalna Akcja Katolicka.

Zebranie odbędzie się w poniedziałek, 18 bm. o godz. 19 w Ognisku Parafjalnym. Na to zebranie zaprasza się zarządy naszych organizacji parafjalnych w **komplecie**.

## Z ruchu bractw i towarzystw.

**Zywy Różaniec Panien.** Zapowiedziane w poprzednim nr. „Tygodnika Kościelnego“ rekolekcje odbyły się. Nauki wygłosił ks. dr. Kolipiński. Liczny zastęp Panien, które zrozumiały dobrze potrzebę rekolekcji, gromadził się przez trzy dni w świątyni naszej, by w skupieniu i ciszy zastanowić się nad potrzebami swej duszy. W samo święto Niep. Poczęcia N. Marii Panny przystąpiło przeszło 1000 Panien do Komunii św. Przed Komunią św. przemówił od ołtarza ks. Majchrzak wskazując na konieczność częstej Komunii św.

W tym samym dniu po nieszpórach odbyła się piękna uroczystość przyjęcia przeszło 100 kandydatek do Żyw. Róż. Panien. Aktu przyjęcia dokonał ks. Proboszcz w asyście ks. ks. Borzycha i Majchrzaka. Do kandydatek przemówił ks. Proboszcz w serdecznych słowach wskazując wszystkim na konieczność ukochania cnót N. Marii Panny, jak czystości i prostoty. Po złożeniu uroczystego przyrzeczenia i odśpiewaniu hymnu Magnificat błogosławieństwem zakończono podniosłą tę uroczystość. Trzeba jeszcze i to podkreślić, że podczas Mszy św. o godz. 8-mej i podczas uroczystości przyjęcia — piękne pieśni ku czci N. Marii Panny śpiewał nowo utworzony chór Panien Różańcowych.

**Kat. Tow. Rob.** Uroczyste wypadło okolicznościowe zebranie ku uczczeniu powstania listopadowego. Żałować należy, że publiczność nie bardzo dopisała. Ruchliwy Zarząd prosi, by bezrobotni członkowie zgłosili się najpóźniej do niedzieli, dnia 17 bm.

**Sekcja haftów.** Okazuje dużo żywotności i inicjatywy. Nietylko bowiem zajmuje się przygotowaniem szat liturgicznych, ale działa także nazewnątrz, bo

chcąc przysporzyć Komitetowi Budowy Domu Katolickiego pieniędzy, urządza **piękne przedstawienie p. t. „Św. Bronisława“**, w niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 19 w **Domu Katolickim**. Oczywiście wszyscy się tam udamy a wydanych kilku groszy nie pożałujemy.

## Ogłoszenia Parafjalne.

**W ostatniej chwili przypominamy o spowiedzi adwentowej. Kto jeszcze nie był u spowiedzi św. adwentowej, niechże to uczyni w tych dniach. Okazja do spowiedzi św. we wszystkie dni rano od godz. 7, w sobotę od godz. 17—19 i od 20. Suche Dni zimowe z postem ścisłym przypadają w środę, w piątek i w sobotę. W Suche Dni nasze bractwa zamawiają Msze św. suchodniowe za zmarłych członków:**  
w środę o godz. 7-mej III Zakonu,  
o godz. 7,45 Żywy Różaniec Panien,  
o godz. 8,30 Żywy Różaniec Ojców;  
w sobotę o godz. 7 Żywy. Róż. Matek.

## Porządek nabożeństw.

**17. 12. III Niedziela w Adwencie.**  
Ewang. św., zap. u św. Mateusza 11, 2—10.  
Godz. 7,00 Roraty z kazaniem.  
Godz. 8,00 Czytana Msza św.  
Godz. 9,00 Msza św. śpiewana dla dzieci z kazaniem.  
Godz. 10,15 Suma z kazaniem.  
Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem.  
Godz. 14,00 Chrztu i wywody.  
Godz. 15,00 Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i różaniec.  
**W dni poprzednie Msze św.** o godz. 7,00, 7,45 i 8,30.  
**Wywody i chrztu** codziennie o godzinie 8 (zgłosić się w zakrystji).  
**Okazja do spowiedzi św.** codz. od godz. 7.  
**21. 12. Czwartek.**  
Godz. 8,30 Wotywa do Najśw. Sakramentu z wystawieniem i procesją.  
**23. 12. Sobota.**  
Godz. 17—19 i od 20 Słuchanie spowiedzi św.  
**24. 12. IV Niedziela w Adwencie.**  
**Wigilia Bożego Narodzenia.**

## Podarki gwiazdkowe.

Dorocznym zwyczajem pamiętają ofiarni parafjanie o podarkach gwiazdkowych dla ubogich i dla kościoła naszego parafjalnego. I tak p. Chmarowa ofiarowała płótno na obrus na ołtarz św. Anny. Sekcja Haftów Kościelnych wyhaftowała dwa piękne obrusy ołtarzowe; na chleb

do św. Antoniego N. N. 5 zł.; p. Rybkówna 3 zł.; N. N. na wikariat 10 zł. oraz na światło do żłóbka N. N. 10 zł.; p. Trafasowa na cmentarz 10 zł. Hojnym ofiarodawcom składam serdeczne podziękowanie. Niechaj Wam Boża Dziecina stokrotnie wynagrodzi za dobre i ofiarne serca. Uprasza się o dalsze podarki gwiazdkowe dla ubogich i dla kościoła parafjalnego.

Jako osobny podarek gwiazdkowy na budowę Domu Katolickiego przygotowuje Sekcja Haftów Kościelnych religijne przedstawienie „Św. Bronisława“, które odegrane będzie w niedzielę dzisiejszą w Domu Katolickim, a z którego czysty dochód przeznaczona się na budowę Domu Katolickiego.

Każdy kto przyjdzie na to przedstawienie, złoży także tamsamem swój podarek gwiazdkowy na budowę Domu Katolickiego. Zainteresowanie tą piękną sztuką religijną jest bardzo wielkie.

**Ks. Proboszcz.**

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Wiersza „Na Roraty“ nie możemy niestety umieścić, ponieważ w nim znajdują się błędy liturgiczne n. p. nie w pokutnym ornacie odprawiają się roraty, lecz na znak radości w białym ornacie. Żeby autor przeczytał ostatni numer naszego Tygodnika Kościelnego o adwencie, byłby tego błędu nie popełnił.

## PODZIĘKOWANIE.

Składka w Dzień Ubogich w kościele przyniosła 247,89 zł. Podczas kwesty ulicznej zebrano 310,02 zł. Ofiary zebrane przydzielono obu naszym Konferencjom św. Wincentego oraz Wydziałowi Parafj. Caritas na potrzeby biednych naszej parafji.

Wszystkim ofiarodawcom oraz szczególnie tym, którzy mimo mrozu silnego stawili się do kwesty i na swych stanowiskach wytrwali, składam serdeczne „Bóg zapłać“.

**Ks. Proboszcz.**

## Sekcja Haftów Kościelnych

urzęda

w niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 19 w Domu Katolickim na Wilczaku

przedstawienie amatorskie p. t.:

## Św. Bronisława

na które Szan. Parafjan serdecznie zapraszamy  
Wstęp 50 gr i 1 zł.

Przedstawienie dla dzieci o godzinie 14-tej.

## Na Gwiazdkę zamiast kalendarza podarki!

### L. Szymańska, Siemiradzkiego 8 Skład towarów krótkich

Chcąc swojej Szan. Klienteli i interesantom w tych ciężkich czasach iść na rękę, postanowiła tego roku na gwiazdkę, zamiast kalendarza wydać **praktyczne podarki**. Pomimo niższych cen przy zakupie gwiazdkowym od 10,— zł począwszy dodawać się będzie pończochy macco lub flor. — Zapewniłam rzetelną, akuratańską i uprzejmą obsługę.

Proszę skorzystać z rzadkiej okazji!

Z poważaniem  
**L. Szymańska**

# ● Dziś wszyscy na przedstawienie religijne do Domu Katolickiego!!!